

My już są Amerykany – niestety

21 lutego 2012

Około 2 milionów Polaków nie ma ubezpieczenia zdrowotnego – wynika z szacunków NFZ. Stwierdzono to przy okazji nowelizacji ustawy o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych.

Jak informuje „Dziennik Gazeta Prawna”, takie szacunki NFZ pojawiły się z okazji projektu nowelizacji przepisów o publicznej opiece zdrowotnej. Projekt, który właśnie trafił do konsultacji społecznych, zakłada, że lekarze zyskają możliwość weryfikowania ubezpieczeń pacjentów online. Około 2 milionów Polaków może z tej okazji pocałować klamkę gabinetu lekarskiego...

Znaczną grupę wśród nich stanowią osoby zwolnione z pracy, lecz niewyrejestrowane przez pracodawców. W pierwotnej wersji nowelizacji miał się pojawić zapis dotyczący karania tych, którzy nie wyrejestrowali lub nie zarejestrowali na czas swoich pracowników. Zapis ten prawdopodobnie zostanie złagodzony. NFZ nie będzie miał możliwości egzekwowania pieniędzy, będzie się to musiało odbywać na drodze sądowej. Jak wynika z danych ZUS, pod koniec września 2011 r. firmy zalegały ze składkami zdrowotnymi na łączną kwotę 4,6 mld zł. – „Kwota ta jest sumą zaległości 803 tys. kont płatników” – mówi Radosław Milczarski z biura prasowego ZUS.

Kwestia liczby ubezpieczonych stała się nagle istotna, ponieważ to właśnie z ich powodu rozgorzał spór między resortem zdrowia a lekarzami. Nowa ustawa nakłada na lekarzy odpowiedzialność za przepisanie leków ze zniżką osobie nieuprawnionej, czyli m.in. takiej, która nie posiada w danej chwili ubezpieczenia zdrowotnego. W takim wypadku lekarze musieliby zwracać kwotę refundacji. Ustawę co prawda

znowelizowano tak, że zdjęto z lekarzy ryzyko sankcji, ale zapis z karami powrócił przy umowach z NFZ.

Nowy system pozwalający sprawdzić w przychodni, czy mamy prawo do świadczenia zdrowotnego w ramach NFZ, ma ruszyć 1 września. Dzięki temu nie będziemy musieli pokazywać w rejestracji RMUA – wystarczy PESEL albo oświadczenie, że jesteśmy ubezpieczeni. Lekarze i przychodnie nie będą się martwić o to, czy NFZ zapłaci im za usługę zdrowotną. Gdyby się okazało, że pacjent nie był ubezpieczony, albo gdyby jego pracodawca spóźnił się z zarejestrowaniem go w ZUS, NFZ sam wyegzekwuje opłaty za wizytę od nieubezpieczonego obywatela albo od spóźnialskiego pracodawcy. Dzięki proponowanej zmianie placówki służby zdrowia będą mogły upewniać się online w CWU, że pacjent ma prawo do świadczenia zdrowotnego w ramach NFZ.

Źródło: [Nowy Obywatel](#)